

KLEMENS RATAJCZAK

## WYKSZTAŁCENIE ORAZ KWALIFIKACJE PRACOWNIKÓW W PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTWACH ROLNYCH

Nikt nie kwestionuje twierdzenia, że o wielkości produkcji i jej dynamice decyduje poziom sił wytwórczych, wśród których w ostatecznym rachunku szczególną rolę odgrywa czynnik osobowy, tj. ludzie. Stąd też nie bez znaczenia pozostaje sprawa kwalifikacji pracowników, tak z punktu widzenia wiedzy zawodowej, jak i ogólnej. Wydaje się też, że jedynym możliwym do przyjęcia sprawdzianem w sprawie kwalifikacji jest wykształcenie<sup>1</sup>. Gdyby od tej zasady odstąpić, należałoby przyjąć, że miernikiem kwalifikacji jest zajmowane stanowisko, a co za tym idzie, że kwalifikacje danego pracownika odpowiadają zadaniom wynikającym z zajmowanego stanowiska. Aczkolwiek w niektórych przypadkach sytuacja taka nie jest wykluczona, to jednak nie trzeba udowadniać, że w większości przypadków tak nie jest. Co prawda świadectwo<sup>2</sup> szkolne również nie oddaje w całej pełni kwalifikacji, a zwłaszcza nie gwarantuje przydatności pracownika do wykonywania zawodu, mimo to jest ono jednak dokładniejszym miernikiem rzeczywistego poziomu kwalifikacji aniżeli zajmowane stanowisko.

Struktura zatrudnienia według wykształcenia. O niekorzystnej sytuacji w zakresie wykształcenia wśród pracowników PGR-ów pisano już niejednokrotnie<sup>2</sup>. Wszystkie te dociekania, zmierza-

<sup>1</sup> „Pojęcie kwalifikacji nie jest jednoznaczne. W najogólniejszym tego słowa znaczeniu przez kwalifikacje rozumiemy przygotowanie do wykonywania określonego zadania albo pracy, wynikające przede wszystkim z odpowiedniego wykształcenia” (S. Smoliński, *Zagadnienie wykształcenia i kwalifikacji w drobnym przemyśle państwowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1960, z. 4, s. 163).

<sup>2</sup> Wśród pozycji związanych z badaniami nad wykształceniem i strukturą kadr w rolnictwie należy wymienić: M. Jagielski, *Przygotowanie wysoko kwalifikowanej kadry dla realizacji planu rozwoju rolnictwa*, „Nowe Drogi” 1960, nr 12, s. 3—14; S. Kuhl, *Państwowe Gospodarstwa Rolne*, „Nowe Drogi” 1960 nr 10, s. 134—145; J. Poniatowski, *Wykwalifikowana kadra w rolnictwie* „Więś Współczesna” 1960, nr 9, s. 12—30; W. Maringe, W. Englicht, *Państwowe Gospodarstwa Rolne*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1959, nr 1, s. 51. Istnieje również szereg

jące do uchwycenia rzeczywistego stanu kwalifikacji, dotyczyły z reguły kadry kierowniczej. Takie ujęcie problemu jest w zasadzie słuszne, jeśli się zważy, że rola personelu kierowniczego w procesie wytwórczym jest decydująca. Wydaje się jednak, że mimo zróżnicowania wpływu poszczególnych pracowników na kształtowanie się produkcji, zależna jest ona zawsze nie tylko od jednostek, ale od całej załogi. Zależność ta jest tym większa, im wyższy jest poziom mechanizacji i intensyfikacji produkcji, wymagający odpowiedniego stosunku do warsztatu pracy i wiedzy całej załogi. Dlatego w naszych rozważaniach rozpatrywać będziemy problem kadr w PGR-ach jako całość. Za punkt wyjścia posłuży nam poniższa tabela 1<sup>3</sup>.

Tabela 1

Zatrudnienie w PGR-ach według wykształcenia w dniu 31 X 1958 r.

Wykształcenie	Pracownicy					
	ogółem	fizyczni	umysłowi	ogółem	fizyczni	umysłowi
	w liczbach bezwzględnych			w odsetkach		
Wyższe	1968	6	1962	0,8	0,0	7,1
Średnie ogólnokształcące (duża matura)	3094	126	2968	1,2	0,0	10,8
Średnie zawodowe (II stopnia)	3886	152	3734	1,5	0,1	13,6
Niepełne średnie ogólnokształcące (mała matura)	5393	805	4588	2,1	0,4	16,7
Zasadnicze zawod.	5251	2238	3013	2,1	1,0	11,0
Podstawowe (7 klas ukończonych)	70996	60968	10028	28,2	27,1	36,4
Podstawowe nie ukończone	161448	160241	1207	64,1	71,4	4,4
Razem	252036	224536	27500	100,0	100,0	100,0

pozycji naświetlających to zagadnienie w innych dziedzinach produkcji, jak na przykład cytowana wyżej praca S. Smolińskiego oraz M. Przedpeńskiego, *Zagadnienie wykształcenia i kwalifikacji zatrudnionych w przemyśle spółdzielczości pracy*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1960, z. 4, s. 193—217.

<sup>3</sup> W związku z zapotrzebowaniem na dane dotyczące jakości kadr oraz ich proporcjonalnego rozmieszczenia, Główny Urząd Statystyczny podjął pod koniec 1958 r. po raz pierwszy badania w tym zakresie. W ich wyniku osiągnięto cenny materiał analityczny, który przyjęto za podstawę rozważań nad interesującym nas zagadnieniem. Chociaż pochodzi on sprzed dwóch lat, należy sądzić, że niewiele stracił na aktualności przy wyciąganiu wniosków dla sytuacji bieżącej. O ile bowiem ogólny poziom kwalifikacji pracowników mógł nieco się podnieść, to proporcje między poszczególnymi działami gospodarki prawdopodobnie nie uległy w tym okresie zasadniczym zmianom.

Stwierdzamy na wstępie, że biorąc pod uwagę pracowników fizycznych, jak i umysłowych, 92,3% zatrudnionych posiadało tylko wykształcenie podstawowe ukończone lub nie ukończone. Wśród pozostałych tylko 0,8% stanowią pracownicy z wyższym wykształceniem. Mówiąc inaczej, jeden pracownik posiadający więcej niż 7 klas szkoły podstawowej przypada na blisko 13 pracowników z wykształceniem podstawowym ukończonym lub nie ukończonym. Stosunek ten, idąc w górę, coraz bardziej się pogarsza i przy wykształceniu wyższym wyraża się proporcją jak 1 : 128,3 (tabela 2).

Tabela 2

Ilość pracowników przypadająca na jednego zatrudnionego w poszczególnych grupach wykształcenia

Wyszczególnienie	Ilość pracowników	Ilość pracowników przypadająca na 1 pracownika z wykształceniem
Ilość pracowników ogółem	252036	—
w tym:		
Wykształcenie powyżej podstawowego	19592	12,9
w tym:		
Wyższe	1968	128,3
Średnie ogólnokształcące	3094	81,4
Średnie zawodowe II stopnia	3886	64,8
Niepełne średnie	5393	46,7
Zasadnicze zawodowe	5251	48,0

Oczywiście, struktura wykształcenia w poszczególnych grupach pracowników nie układa się jednolicie. Zachodzą między nimi poważne różnice. Wśród pracowników fizycznych tylko niewielki odsetek posiada wykształcenie przekraczające szkołę podstawową (1,5%). Większość spośród tych ostatnich to ludzie z wykształceniem zawodowym zasadniczym i częściowo niepełnym średnim ogólnokształcącym (mała matura)<sup>4</sup>. Pozostali, tj. 98,5% pracowników fizycznych PGR-ów posiada wykształcenie podstawowe, z czego aż 71,4% podstawowe niepełne. Do bardziej szczegółowej analizy tego zagadnienia przejdziemy później.

Struktura wykształcenia pracowników umysłowych przedstawia się nieco lepiej, jakkolwiek stan jej pozostawia wiele do życzenia. Wprawdzie odsetek zatrudnionych z wykształceniem powyżej szkoły podstawowo-

<sup>4</sup> W pozostałych dwóch grupach wykształcenia, a więc średniego ogólnokształcącego (duża matura) i średniego zawodowego liczby są bardzo niewielkie, gdyż wynoszą w sumie 278 osób na 22 453 wszystkich zatrudnionych. Reprezentacja pracowników z wykształceniem wyższym jest minimalna i wyraża się cyfrą 6 osób.

wej w tej grupie wynosi 59,4% (przypominamy — wśród pracowników fizycznych 1,5%), niemniej jednak nie można pominąć faktu, że odsetek pracowników z wykształceniem średnim ogólnokształcącym (duża matura) i zawodowym II stopnia oraz wyższym nie przekracza w sumie 31,5%, w tym z wykształceniem wyższym 7,1%. Tak więc aż 68,5% stanowią pracownicy bez pełnego wykształcenia średniego, z czego 36,4% posiada tylko wykształcenie podstawowe, a 4,4% nie posiada nawet ukończonej 7 klasy.

Dalszym etapem naszych badań jest analiza poziomu wykształcenia wśród kobiet i mężczyzn, przy zachowaniu podziału na pracowników fizycznych i umysłowych.

Tabela 3

## Struktura zatrudnionych kobiet i mężczyzn według wykształcenia

Wykształcenie	Razem		Fizyczni		Umysłowi	
	mężcz.	kobiety	mężcz.	kobiety	mężcz.	kobiety
	Liczby bezwzględne					
Ogółem	203924	48112	182537	41999	21387	6113
	Odsetki					
	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Wyższe	0,9	0,4	0,0	—	8,2	3,2
Średnie ogólnokształcące (duża matura)	1,1	1,8	0,0	0,1	10,0	13,6
Średnie zawodowe (II stopnia)	1,5	1,6	0,1	0,1	13,9	12,4
Niepełne średnie ogólnokształc. (mała matura)	1,9	3,1	0,3	0,4	15,2	21,8
Zasadnicze zawodowe	2,3	1,1	1,2	0,2	12,0	7,3
Podstawowe (7 klas ukończonych)	26,9	33,6	25,9	32,6	35,4	40,3
Podstawowe nie ukończone	65,4	58,4	72,5	66,6	5,3	1,4

Źródła: Dane GUS według stanu z dnia 31 X 1958 r.

Dane zamieszczone w tabeli 3 skłaniają do pewnych wniosków. Wśród pracowników z wykształceniem wyższym przewagę mają mężczyźni. Spośród kobiet mających wykształcenie powyżej 7 klas szkoły podstawowej większość posiada wykształcenie ogólne. Prawdopodobnie ta występuje zarówno wśród pracownic fizycznych, jak i umysłowych. Mężczyźni natomiast mają wyraźną przewagę w grupach o wykształceniu zawodowym, widoczną szczególnie przy zasadniczym wykształ-



Tabela 5

Pracownicy z nie ukończonym wykształceniem podstawowym (7 klas) według grup i wieku w PGR-ach (w odsetkach)

Grupy wieku	Pracownicy z wykształceniem podstawowym nie ukończonym						
	Ogółem	Fizyczni			Umysłowi		
		razem	mężcz.	kobiety	razem	mężcz.	kobiety
36 lat i więcej	42,7	42,5	43,9	36,2	63,0	64,4	43,9
25—35 lat	36,1	36,1	36,8	33,0	32,0	31,8	35,4
18—24 lat	18,1	18,3	16,8	25,3	4,4	3,4	18,3
do 17 lat	3,0	3,1	2,5	5,5	0,6	0,4	2,4
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane GUS według stanu z dnia 31 X 1958 r.

Dane zawarte w tabelach 4 i 5, obok niepokojącego zjawiska wysokiego odsetka pracowników z nie ukończonym wykształceniem podstawowym, wykazują jednak tendencje wzrostu kwalifikacji, wyrażające się w spadku procentowym tych pracowników w miarę schodzenia do grup pracowników młodszych. Tendencje te są bardzo widoczne przy porównaniu grup zatrudnionych z wykształceniem podstawowym ukończonym i nie ukończonym, biorąc każdą z nich za 100%. I tak na przykład pracownicy powyżej 25 lat w grupie posiadających wykształcenie podstawowe stanowią 68,4%, a wśród pracowników z nie ukończoną szkołą podstawową aż 78,8%, a więc różnica wynosi 10,4%. Wytłumaczenia tego stanu rzeczy należy — jak się wydaje — szukać w tym, że są to roczniki starsze, których nauczanie podstawowe przypadało bądź to na okres przedwojenny, bądź też na lata okupacji. Zagadnienie to staje się jeszcze bardziej jasne i oczywiste przy uwzględnieniu faktu, że chodzi tu o ludność wiejską, a więc o środowisko, w którym przed wojną była niewielka ilość szkół 7-klasowych, a wojna utrudniła i skomplikowała proces nauczania. Odwrotna sytuacja widoczna przy rozpatrywaniu młodszych roczników jest oczywiście wynikiem poprawiającej się sytuacji oświatowej na wsi.

Podobnie przedstawia się omawiane zagadnienie w rozbiciu na pracowników fizycznych i umysłowych, z tym jednak, że rosnące tendencje poprawiania się wykształcenia w miarę przechodzenia do młodszych roczników są wśród pracowników umysłowych o wiele wyraźniejsze niż wśród fizycznych. Podczas gdy odsetek pracowników umysłowych z pełnym wykształceniem podstawowym w wieku powyżej 25 lat wynosił 82,6%, to wśród pracowników fizycznych 33,9%. Stanowisko to jeszcze bardziej się potwierdza przy rozpatrywaniu z tego samego punktu

widzenia proporcji wśród zatrudnionych nie posiadających pełnego wykształcenia podstawowego. Tutaj prawie wszyscy zatrudnieni wśród pracowników umysłowych należą do grupy osób urodzonych w roku 1934 i wcześniej, a ich odsetek wynosi aż 95%, zaś wśród fizycznych wyraża się również wysoką liczbą 78,6%.

Ciekawie przedstawia się udział kobiet i mężczyzn w obu grupach wykształcenia wg wieku. Okazuje się, że odsetek kobiet w stosunku do mężczyzn, tak wśród pracowników fizycznych, jak i umysłowych, przesunięty jest znacznie w dół, tj. w kierunku roczników młodszych. Zjawisko to można wytłumaczyć specyfiką środowiska, w którym starsze roczniki kobiet wycofują się ze względów rodzinnych z pracy zawodowej. I na odwrót, przewaga kobiet w rocznikach młodszych wypływa z faktu, że wśród kobiet na wsi dokonuje się znacznie mniejsza selekcja niż wśród mężczyzn, ponieważ rzadziej decydują się na zmianę środowiska, poprzestając na otrzymanym w nim wykształceniu i angażując się do pracy, która jest na miejscu. Mężczyźni zaś w tym wieku w znacznie większym stopniu niż kobiety bądź to podejmują naukę zawodu, bądź też w ogóle decydują się na opuszczenie środowiska wiejskiego. Ten sam zespół czynników decyduje również o przewadze kobiet w grupie pracowników o ukończonym wykształceniu podstawowym, o czym mówiliśmy wyżej. Większy udział kobiet w rocznikach młodszych niż to ma miejsce wśród mężczyzn, zadecydował w konsekwencji o stosunku wykształcenia między obu grupami.

Struktura wykształcenia w państwowych gospodarstwach rolnych na tle innych gałęzi gospodarki społecznej. Ocena analizy kwalifikacji pracowników w Państwowych Gospodarstwach Rolnych byłaby niepełna w interesującym nas problemie bez porównania jej z kwalifikacjami pracowników w innych dziedzinach produkcji. Aby nie popaść w krańcowość, jako materiał porównawczy wybrano takie działy produkcji, które pod względem rynku siły roboczej są najbliższe PGR-om. Chodzi tu o zatrudnionych w drobnym przemyśle państwowym, podległym Komitetowi do Spraw Drobnej Wytwórczości oraz pracowników w przemyśle Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. Oba te rodzaje przemysłu działają w zasadzie na rzecz rynku lokalnego, silnie są z nim powiązane, tak pod względem lokalizacji, jak i źródła siły roboczej. W tej sytuacji wydaje się celowe porównanie poziomu wykształcenia w obu tych dziedzinach z PGR-ami. Chodzi nam w tym przypadku nie tyle o porównanie odsetka pracowników posiadających wykształcenie powyżej 7 klas szkoły podstawowej, charakter bowiem produkcji, jej specyfika w przemyśle i rolnictwie jest różna, a tym samym różnie może kształtować się zapotrzebowanie na wysoko kwalifikowaną siłę roboczą. Przedsiębiorstwa

przemysłowe odznaczają się w stosunku do rolnictwa znacznie wyższym technicznym składem kapitału, a ponadto wyższym procentem pracowników umysłowych. Procent ten w PGR-ach wynosił w dniu 31 X 1958 r. 10,9%, zaś w przedsiębiorstwach Komitetu dla Spraw Drobnej Wytwórczości 14,1%, a w przedsiębiorstwach Centralnego Związku Spółdzielczości pracy 13,4%. Pomijając więc problem rzeczywistego zapotrzebowania na siłę roboczą, zwłaszcza wysoko kwalifikowaną, poddyktowany względami produkcyjnymi, interesuje nas bardziej część pracowników, którzy posiadają wykształcenie podstawowe ukończone lub nie ukończone oraz zasadnicze zawodowe. Za podstawę przyjmujemy zestawienie (tabela 6).

Tabela 6

Zatrudnienie w przedsiębiorstwach według wykształcenia (w odsetkach)

Wykształcenie	Komitet dla Spraw Drobnej Wytwórczości			Centralny Związek Spółdzielczości Pracy			Państwowe Gospodarstwa Rolne		
	Razem	Pracownicy		Razem	Pracownicy		Razem	Pracownicy	
		fiz.	umysłowi		fiz.	umysłowi		fiz.	umysłowi
Wyższe	1,3	0,0	8,7	1,2	0,1	8,4	0,8	0,0	7,1
Średnie ogólnokształcące (duża matura)	3,0	0,5	18,1	3,7	0,7	22,5	1,2	0,0	10,8
Średnie zawodowe II stopnia	3,4	0,9	18,7	2,8	1,0	15,1	1,5	0,1	13,6
Niepełne średnie ogólnokształcące (mała matura)	3,9	1,7	17,2	3,8	1,7	17,5	2,1	0,4	16,7
Zasadnicze zawodowe	10,6	10,9	10,6	9,6	9,5	10,1	2,1	1,0	11,0
Podstawowe (7 klas ukończ.)	50,7	54,6	25,4	51,9	56,1	24,5	28,2	27,1	36,4
Podstawowe nie ukończone	27,1	31,4	1,3	27,0	30,9	1,8	64,1	71,4	4,4
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Wynikający z tabeli odwrotny układ procentowy pracowników z ukończonym i nie ukończonym wykształceniem podstawowym w PGR-ach oraz przedsiębiorstwach spółdzielczości pracy i Komitetu do Spraw Drobnej Wytwórczości wyraźnie świadczy o procesie odpływu z rolnictwa ludzi posiadających przynajmniej ukończoną szkołę podstawową. Są oni w większym stopniu potencjalnymi kandydatami przerwania się do innych gałęzi produkcji aniżeli ludźmi gotowymi podjąć dalsze szkolenie się w dyscyplinach rolnych. Potwierdza to bardzo niski

odsetek pracowników PGR-ów z wykształceniem zasadniczym zawodowym i stosunkowo wysoki procent ludzi z tymże wykształceniem w omawianych działach produkcji przemysłowej.

Stan kwalifikacji pracowników według wykształcenia zawodowego. Dotychczasowa analiza prowadzona była pod kątem wykazania ogólnego poziomu wykształcenia niezależnie od specjalności. Ponieważ jednak największy wpływ na kształtowanie się produkcji ma kadra kierownicza, od której wymaga się najwyższych kwalifikacji, wobec tego zajmijmy się analizą pracowników posiadających wykształcenie rolnicze wyższe i średnie.

Jak podają W. Maringe i W. Englicht z Polskiej Akademii Nauk, w dniu 1 I 1958 r. na ogólną liczbę 5492 kierowników gospodarstw „wykształcenie wyższe posiadało 6,7% osób, w tym tylko 3,8% wyższe wykształcenie rolnicze; wykształcenie średnie 43,4%, w tym 36% średnie rolnicze. Pozostali, tj. 49,9%, posiadali zaledwie wykształcenie podstawowe. Łącznie wykształcenie rolnicze średnie i wyższe posiadało 40,4% kierowników gospodarstw. Pozostałe blisko 60% nie posiadało odpowiednich kwalifikacji fachowych”<sup>5</sup>.

Liczyby te uległy w ostatnich dwóch latach zmianom na korzyść pracowników o kwalifikacjach średnich i wyższych (patrz tabela 8). Mimo wszystko w dalszym ciągu istnieje pokaźny odsetek kierowników z wykształceniem niższym, wynoszący łącznie 40,5%.

Tabela 8

Stan kwalifikacji kierowników gospodarstw 5 XII 1959 r.<sup>6</sup>.

Wykształcenie <sup>7</sup> (ukończone)	Liczyby bezwzględne	Odsetki
Wyższe	673	13,3
Średnie	2331	46,2
Niższe i dokończenie zawodowe	1369	27,2
Niższe	670	13,3
Razem	5043	100,0

Źródła: Dane Ministerstwa Rolnictwa na dzień 5 XII 1959 r.

<sup>5</sup> W. Maringe i W. Englicht, *Państwowe Gospodarstwa Rolne*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1959, nr 4, s. 51.

<sup>6</sup> Do ogólnej liczby zaliczeni zostali kierownicy klucza gospodarstw na pełnym rozrachunku oraz kierownicy gospodarstw na ograniczonym rozrachunku. Nie wliczono natomiast zastępców kierownika oraz gospodarstw ogrodniczych.

<sup>7</sup> Przez wykształcenie należy rozumieć wykształcenie o kierunku zgodnym z wykonywaną pracą zawodową. Przez doszkolenie zawodowe rozumie się szkolenie stacjonarne lub zaoczne, którego okres trwa najmniej 5 mies. jednorazowo.

Wobec ciągłego braku wykwalifikowanej kadry, zwłaszcza kadry o wykształceniu rolniczym, nie tylko zresztą w PGR-ach, ale i w całym rolnictwie, zachodzi pytanie, co jest tego przyczyną? Inaczej mówiąc, czy źródło tego stanu rzeczy tkwi w bezwzględnym braku tej kadry, czy też w jej niewłaściwym rozmieszczeniu? Zbadajmy to zagadnienie na przykładach.

Jak wykazują dane statystyczne, po wojnie zwiększyliśmy kilkakrotnie ilość szkół rolniczych oraz ich możliwości szkoleniowe. Przed wojną, w latach 1922—1939, wyższe studia rolnicze ukończyło około 5500 osób, zaś studia w zakresie weterynarii 1500 osób. Średnie szkoły rolnicze ukończyło w latach 1925—1939 ponad 4 tys. osób<sup>8</sup>. W sumie szkoły wyższe i średnie rolnicze przed wojną opuściło około 11 tys. absolwentów. Jeśli zaś idzie o okres powojenny, to w latach 1946—1959 ilość absolwentów wyższych i średnich szkół rolniczych wynosiła 53 169 osób, z czego szkoły średnie ukończyło 33 737 osób, a szkoły wyższe 19 432 osoby.

Tabela 9

Liczba absolwentów z, wyższym i średnim wykształceniem rolniczym według specjalności w latach 1946—1959

Lata	Ogółem	Specjalność (wydziały), w tym				
		ogólno- roln.	ogrod- niczy	mechan.- rolniczy	meliora- cyjny	wetery- naryjny
1946	275	226	7	—	—	42
1947	2040	1874	11	40	50	65
1948	1399	1203	14	45	55	82
1949	3791	3538	18	50	80	105
1950	2636	2140	101	54	120	221
1951	4227	2789	725	181	139	393
1952	5729	3537	777	292	306	717
1953	5139	3298	711	265	165	700
1954	4504	2979	427	468	279	351
1955	4800	3111	345	544	229	571
1956	4465	3151	394	580	139	201
1957	5634	3291	403	1081	200	659
1958	2408	1629	172	214	87	306
1959	6122	3815	551	742	240	774
Razem 1946—1959	53169	36581	4756	4556	2089	5187

Źródło: J. Majdak i A. Szykarczuk, *Dane liczbowe, dotyczące absolwentów wyższych i średnich szkół rolniczych w latach 1946—1959*. „Więś współczesna” 1960 nr 8 s. 157.

<sup>8</sup> Por. M. Jagielski, *Przygotowanie wysoko kwalifikowanej kadry dla realizacji planu rozwoju rolnictwa*, „Nowe Drogi” 1960, nr 12, s. 2.

Liczby te są oczywiście zawyżone w porównaniu ze stanem faktycznym<sup>9</sup>. Niemniej jednak Główny Urząd Statystyczny w swych badaniach zarejestrował w dniu 31 X 1958 r. w gospodarce uspołecznionej 28 587 pracowników z wykształceniem rolniczym średnim i wyższym.

Tabela 10

Stan kadr rolniczych ze średnim i wyższym wykształceniem według specjalności i płci

Wyszczególnienie	Z wyższym i średnim			Ze średnim			Z wyższym		
	Razem	W tym		Razem	W tym		Razem	W tym	
		mężcz.	ko-biety		mężcz.	ko-biety		mężcz.	ko-biety
Ogółem kadry z wykształceniem:	28587	22595	5992	13073	10274	2799	15514	12321	3193
agronomicznym	14915	11808	3107	6883	5355	1528	8032	6453	1579
zootechnicznym	3233	2349	884	1301	945	356	1932	1404	528
ogrodniczym	3813	1686	1327	1727	1116	611	1286	570	716
mechaniczno-rolniczym	1639	1436	203	1215	1067	148	424	369	55
melioracyjnym	1451	1331	120	833	770	63	618	561	57
weterynaryjnym	4336	3985	351	1114	1021	95	3222	2964	258

Źródło: Dane GUS według stanu z dnia 31 X 1958 r.

Oczywiście, podobnie jak ilość absolwentów niewiele mówiła jeszcze o ilości zatrudnionych z wykształceniem rolniczym w gospodarce uspołecznionej, tak z kolei wykazanie ilości zatrudnionych z wykształceniem rolniczym w gospodarce uspołecznionej jeszcze niewiele mówi o ilości

<sup>9</sup> Należy je pomniejszyć o ubytek naturalny, a ponadto o tę część absolwentów szkół średnich, która podjęła studia wyższe, co oznacza, że w podanej statystyce zostali oni ujęci podwójnie. Warto również dodać, że absolwenci szkół rolniczych podejmowali naukę nie tylko w wyższych uczelniach rolniczych, ale na skutek obniżenia się w ubiegłych latach atrakcyjności zawodu rolniczego przechodzili na inne uczelnie. Proces ten miał w pewnym stopniu miejsce również wśród absolwentów szkół wyższych. Najczęściej zachodziło to wtedy, gdy chodziło o dorobienie kwalifikacji zgodnie z wykonywanym zawodem. Pokazną część stanowią również kobiety, które ze względów rodzinnych w ogóle zrezygnowały z pracy zawodowej.

pracujących w zawodzie rolniczym. Bez wyjaśnienia tego zagadnienia nie moglibyśmy podać przyczyn braku wykwalifikowanej kadry w rolnictwie. Zostaje ono częściowo wyjaśnione przez wykazanie miejsca pracy owych 28,5 tys. pracowników z wykształceniem rolniczym.

Tabela 11

Stan kadr rolniczych z wyższym i ze średnim wykształceniem w poszczególnych działach gospodarki narodowej

Wyszczególnienie	Ra- zem	W tym z wykształceniem					
		agrono- micz.-	zoo- techn.	ogro- dni- czym	me- chan- rol.	me- lior.	wete- ryna- ryj.
w liczbach bezwzględnych							
W gospodarce narodowej	28587	14915	3233	3013	1639	1451	4336
w tym:							
Rolnictwo	7592	3367	705	352	353	61	2754
Administracja	7160	4062	1010	636	229	478	745
Przemysł	2783	1570	411	261	340	62	139
Leśnictwo	108	45	3	11	8	40	1
Budownictwo	1160	303	13	190	55	598	1
Transport i łączność	372	115	39	78	98	39	3
Obrót towarowy	2806	1809	269	476	155	24	73
Gospod. komun. i mieszk.	472	72	25	302	16	46	11
Urządzenia socjal. i kultur.	5661	3233	704	682	357	92	593
Instytucje finans. i ubezpj.	450	323	54	24	24	10	15
Usługi produkcyjne	23	16	—	1	4	1	1

Źródło: Dane GUS według stanu w dniu 31 X 1958 r.

Wydaje się, że struktura zatrudnienia (tabela 11) dość wyraźnie wskazuje na niewłaściwości rozmieszczenia kadry rolnej, mimo że nie może w całej pełni wyjaśnić tego zagadnienia. Szereg stanowisk wymagających obsady pracownikami z wykształceniem rolniczym znajduje się poza resortem rolnictwa. Szczególnie będzie tu chodziło o takie działy, jak administracja, urządzenia socjalne i kulturalne oraz częściowo obrót towarowy. Niektórzy skłonni są twierdzić, że w administracji kadry rolnicze w przeważającej mierze pracują w działach związanych z rolnictwem, a tylko minimalna ilość w zawodach z rolnictwem nie związanych. Z materiałów podanych przez J. Majdaka i A. Szynekarczuka<sup>10</sup> wynika, że na 28 587 osób z wykształceniem rolniczym

<sup>10</sup> J. Majdak i A. Szynekarczuk, *Dane liczbowe dotyczące stanu kadr rolniczych w 1959 r.*, „Wiś Współczesna” 1960, nr 3, s. 158.

średnim i wyższym w zawodzie rolniczym wszystkich resortów pracowało 20 632 osoby, tj. 72,2%, zaś w zawodzie nierolniczym 7955 osób, tj. 27,8%. Jeśli idzie o pracowników z wykształceniem wyższym, to w zawodzie rolniczym pracowało 78,1%, a w zawodzie nierolniczym 21,9%. Natomiast z wykształceniem średnim odpowiednio 65,2% i 34,8%.

Czy przedstawiony podział na pracujących i nie pracujących bezpośrednio w zawodzie rolnika jest trafny? Na pytanie to trudno jest odpowiedzieć bez bardziej dokładnych badań.

Próbie tę podjęli wymienieni wyżej autorzy i w nieco późniejszym czasie opublikowali w tej sprawie nowy materiał, różniący się od poprzedniego. Różnice polegają nie tylko na różnych ilościach zatrudnionych, podanych w obu źródłach, ale również na różnym od poprzedniego podziale na pracujących i nie pracujących w zawodzie rolnika. Mimo wszystko różnice te nie są aż tak duże, aby mogły całkowicie zniekształcić rzeczywisty obraz struktury zatrudnienia według zajmowanego miejsca pracy. Dodatnią stroną nowego materiału jest ciekawe ujęcie problemu. I tak, wszyscy zatrudnieni z wykształceniem rolniczym średnim i wyższym zostali zgodnie z charakterem wykonywanej pracy podzieleni na trzy grupy. Do grupy pierwszej zaliczono tych wszystkich, którzy są zatrudnieni w przedsiębiorstwach i instytucjach o charakterze rolniczym. Do drugiej grupy weszli ci pracownicy, którzy są zatrudnieni w przedsiębiorstwach i instytucjach nie związanych bezpośrednio z rolnictwem, gdzie jednak potrzebni są pracownicy o kwalifikacjach rolniczych i wreszcie do trzeciej grupy wszyscy ci, którzy są zatrudnieni w przedsiębiorstwach i instytucjach, gdzie nie są wymagane kwalifikacje rolnicze<sup>11</sup>. Wobec takiego ujęcia struktury zatrudnienia uzyskano dane, z których wynika, że tylko 43,8% zatrudnionych z wykształceniem rolniczym pracowało w przedsiębiorstwach i instytucjach o charakterze rolniczym, z czego z wykształceniem średnim tylko 41,9%.

<sup>11</sup> Grupa I to specjaliści pracujący w przedsiębiorstwach rolnych i w administracji, gdzie wymagane są kwalifikacje rolnicze. Do tej grupy zaliczono specjalistów pracujących w rolnictwie, tj. podległych Ministerstwu Rolnictwa, kółkom rolniczym, spółdzielniom produkcyjnym oraz pracujących w administracji rolnej, przede wszystkim w prezydiach rad narodowych. Grupa II to specjaliści pracujący w resortach, gdzie również wymagane są kwalifikacje rolnicze, jak Ministerstwo Oświaty i Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, CRS „Samopomoc Chłopska”, Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu itp. W grupie tej otwarta pozostaje sprawa, jaki odsetek pracowników tej grupy rzeczywiście pracuje na stanowiskach wymagających kwalifikacji rolniczych. Grupa III to wreszcie przedsiębiorstwa i instytucje, gdzie w zasadzie nie potrzeba kwalifikacji rolniczych (por. A. Szynkarczuk i J. Majdak, *W sprawie kadr z wyższym i średnim wykształceniem rolniczym*, „Wieś Współczesna” 1960, nr 8, s. 37).

Natomiast w grupie trzeciej, gdzie — jak można sądzić — rzeczywiście nie są potrzebni pracownicy z wykształceniem rolniczym, zatrudnionych było 12,5%, w tym z wykształceniem średnim 15,6%. Odsetek tych pracowników, którzy pracują na stanowiskach nie wymagających kwalifikacji rolniczych, jest jednak, jak się wydaje, dużo większy. Wskazuje na to grupa druga, w której pracuje aż 43,7% wszystkich zatrudnionych, tj. tyle samo, co w grupie pierwszej, związanej bezpośrednio z rolnictwem. Choć w grupie tej potrzebni są pracownicy z zawodem rolniczym, to jednak — jak można sądzić — nie w takim stopniu. Materiały dotyczące grupy drugiej powinny być osobno zbadane. W każdym bądź razie w związku z niepełnym wykorzystaniem kadry rolniczej w grupie drugiej (co do tego zgodni są również autorzy wspomnianego artykułu) wydaje się, że odsetek zatrudnionych w zawodach nierolniczych podany w pierwszej publikacji, wynoszący 27,8%, jest bliższy stanu faktycznego. Jest to oczywiście sprawa dyskusyjna. W interesującym nas zagadnieniu idzie jednak nie tyle o doszukanie się dokładnego odsetka pracowników z wykształceniem rolniczym, pracujących w zawodach nierolniczych, ile o zwrócenie uwagi na sam fakt istnienia zjawiska, a następnie o wykazanie jego przyczyn. A że samo zjawisko istnieje i to w dość pokaźnych rozmiarach (niezależnie od tego, jaką liczbę przyjmiemy za prawdziwą — 27,8% czy też 12,5%), jest rzeczą bezsporną.

Podjmowanie w ubiegłym okresie pracy przez ludzi z wykształceniem rolniczym w zawodach w ogóle nie związanych z działalnością rolniczą lub też bardzo luźno z, nią związanych, musiało się w konsekwencji ujemnie odbić na stanie kadr zatrudnionych w rolnictwie, w tym również w PGR-ach. Toteż o ile ilość zatrudnionych w PGR-ach z wykształceniem średnim i wyższym — niezależnie od specjalności — była niska, bo na 252 036 zatrudnionych przypadało tylko 8948 osób, tj. 3,5%, to ilość pracowników z wykształceniem średnim i wyższym rolniczym była jeszcze mniejsza i wynosiła zaledwie 3882 osoby, tj. 1,5% wszystkich zatrudnionych.

Obok tak niewielkiej ilości pracowników z wykształceniem rolniczym nie można również nie zauważyć, że stosunek pracowników z wykształceniem średnim i wyższym kształtuje się w PGR-ach na niekorzyść tych ostatnich. Na 28 587 pracowników z wykształceniem rolniczym, zatrudnionych we wszystkich działach gospodarki narodowej, wykształcenie średnie posiadały 13 073 osoby, tj. 45,7%, zaś wykształcenie wyższe 15 514 osób, tj. pozostałe 54,3%. Widzimy więc, że jeśli idzie o zatrudnionych w całej gospodarce, to przewagę mają pracownicy z wykształceniem wyższym i to dość pokaźną, bo wynoszącą 8,6%. Natomiast wśród pracowników z wykształceniem rolniczym zatrudnio-

Tabela 12

## Stan kadr z wykształceniem rolniczym w PGR-ach

Wykształcenie	Wyższe i średnie			średnie			wyższe		
	razem	w tym		razem	w tym		razem	w tym	
		mężcz.	ko- biety		mężcz.	ko- biety		mężcz.	ko- biety
Razem	W liczbach bezwzględnych								
	3882	3501	381	2235	2010	225	1647	1491	156
w tym:									
Agronomiczne	2756	2546	210	1674	1527	147	1082	1019	63
Zootechniczne	606	497	109	257	213	44	349	284	65
Ogrodnicze	203	156	47	135	109	26	68	47	21
Mechaniczno- rolnicze	53	50	3	43	40	3	10	10	—
Melioracyjne	56	56	—	43	43	—	13	13	—
Weteryna- ryjne	208	196	12	83	78	5	125	118	7

Źródło: Dane GUS według stanu z dnia 31 X 1958 r.

nych w PGR-ach stosunek ten układa się na odwrót, gdyż na 3882 pracowników wykształcenie wyższe posiadało tylko 1647 osób, tj. 42,4%, zaś średnie aż 2235 osób, tj. 57,6%. Jeśli idzie o same gospodarstwa, to stosunek ten jest dużo gorszy, na niekorzyść pracowników z wykształceniem wyższym.

Ten odwrotnie układający się stosunek pracowników z wykształceniem średnim i wyższym w Państwowych Gospodarstwach Rolnych aniżeli w pozostałych działach gospodarki narodowej nie jest oczywiście zjawiskiem oderwanym. Jest on bezpośrednią konsekwencją tendencji, które wykazano w poprzedniej analizie wśród wszystkich pracowników, niezależnie od kierunku wykształcenia.

Wnioski. Analiza zawartego w niniejszym artykule materiału pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków.

Ze względu na specyfikę produkcji rolnej w ogóle, jak i z uwagi na rozwijające się kierunki oraz intensyfikację produkcji, problem kwalifikacji pracowników nabiera coraz większego znaczenia. Obecny stan kwalifikacji, tak pod względem potrzeb produkcyjnych, jak i w odniesieniu do poziomu innych działów gospodarki narodowej, jest niezadowalający. Dysproporcje te są szczególnie widoczne w stosunku do kadry wysokokwalifikowanej.

Brak tej kadry nie jest jednak wynikiem jej braku bezwzględnego, lecz w szczególności jej niewłaściwego rozmieszczenia, przy czym

wśród tych pracowników zaznaczyły się wyraźne tendencje podejmowania pracy w pierwszym rzędzie w innych działach gospodarki.

W wyniku tych tendencji, jeśli idzie o kadre wysoko kwalifikowaną, napotyka się na trudności przemieszczenia jej na odcinku produkcji rolnej, zwłaszcza do gospodarstw, zaś wśród pracowników o niższych kwalifikacjach, zwłaszcza wśród pracowników z ukończoną szkołą podstawową i zawodową — zatrzymanie ich w rolnictwie.

Na tego rodzaju stan rzeczy wpłynęło wiele czynników. Wszystkie one — rzecz oczywista — sprowadzały się do problematyki bodźców, tak ekonomicznych, jak i pozaekonomicznych, oraz kierunku ich działania.

Sprawy te jednak stanowią temat sam dla siebie i wymagają odrębnego rozpatrzenia.